KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p.,Środa 26 marzec 1941r. Rok II.Nr.73 (180)

PO MANEWRACH W W.BRYTANII.





Brytyjska para królewska wśród lotników polskich.

Londyn,25.3.(Of).Kanadyjski korpus ekspedycyjny w W.Brytanii dokonał ostatnio wielkich manewrów,których tematem była walka z najazdem.Przez trzy dni kolumny zmotoryzowane pierwszej dywizji dokonywały różnych operacji przeciwko rozmaitym przeszkodom,jakie nagromadzili arbitrzy.Posuwanie się na spotkanie z nieprzyjacielem odbyło się z niezwykłą szybkością i atak wielkich obszarów przez piechotę,kawalerię i artylerię zmotoryzowaną dokonany był z piorunującą siłą.

Pod dowództwem gen.majora Pearse Kanadyjczycy zdobyli m.i.most rzekomo zajęty przez nieprzyjaciela i od switu rozpoczęto posuwanie się,które objęło wielką przestrzeń i trwało cały dzień.

R.A.F.współdziałało przeprowadzając loty wywiadowcze,gdy eskadry myśliwców i bombowców zajęte były "odpieraniem"nieprzyjacielskich samolotów.

Gdy Kanadyjczycy dotarli do wybrzeża,gdzie miał wylądować nieprzyjaciel,przystąpili w nocy do ataku. Wysunięte oddziały trzymały nieprzyjaciela w szachu i ułatwiły upozorowany atak za dnia pozostałym siłom głównym.

"Było to największe rozwinięcie sił, jakie kiedykolwiek dokonane było podczas manewrów" - oświadczył jeden z oficerów kanadyjskich."Mogliśmy wykorzystać liczne i cenne nauki, jakie wynieśliśmy w poprzednich manewrach.Osiągnięte wyniki pozwalają nam żywić zaufanie,iż zdołamy odegrać swą rolę przeciwko wszelkiej próbie inwazji".

O poprzednich manewrach wojsk brytyjskich wspomniał w jednej ze swych mów min.wojny kpt.Margesson, podając pewne szczegóły.Stwierdził on m.i.,że wszelkie możliwości,jakie nasuwała inicjatywa nieprzyjacielska zostały wzięte pod uwagę.Manewry

trwające 8 dni,złożone były z kilku upozorowanych bitew,w których wykorzystane zostały wszystkie zasoby sił stojących do dyspozycji władz cywilnych i wojskowych oraz ludności.

"Ćwiczenia miały za zadanie stawić czoło fikcyjnemu atakowi.Zwrócono się więc do kilku najwybitniejszych oficerów sztabu głównego, aby wzięli na siebie rolę niemieckiego sztabu generalnego i opracowali plan ofenzywny przeciwko Anglii.Oddano im do dyspozycji specjalne biura.Rozpoczęto atak,i dzięki całej sieci arbitrów i obserwatorów,rozrzuconych po kraju,zanotowano skutek użycia różnych broni przy natarciu,co pozwoliło wyciągnąć cenne wnioski.

Inicjatywa tego zaimprowizowanego "nieprzyjaciela"wyraziła się w postaci serii ataków,utrzymanych w skali,która niewątpliwie znacznie przewyższała ataki,które prawdopodobnie mógłby rzucić najeźdźca.Pozwolono przy tym dokonać "nieprzyjacielowi"wszelkich wstępnych zniszczeń, jakie tylko można było sobie wyobrazić.Dopuszczono też do kilkakrotnego wysadzenia na ląd wojsk nieprzyjacielskich i to zarówno z morza,jak i z powietrza,dalej - długotrwałe bombardowanie z powietrza naszych pozycji centralnych,przyczym wzięto pod uwagę,że mogły spowodować kilkakrotne przerwanie naszych linii komunikacyjnych.Ale chociaż wzięto pod uwagę najmniej przychylne okoliczności,organy obrony zdołały rozprawić się z trudnościami w sposób najbardziej pozytywny dla siebie.

Wykazało to,że nie zostajemy bezczynni na swych pozycjach,lecz że staramy się ulepszyć z dnia na dzień nasz system taktyki obronnej i taktyki ruchowej".

TELEGRAMY

JUGOSŁAWIA PODPISAŁA PAKT "OSI" ze zmianą w tekście.

Wiedeń,25.3.(R).Premier jugosłowiański Cwetkowicz i minister spraw zagranicznych Markowicz przybyli we wtorek do Wiednia,celem podpisania układu z państwami "osi".Powitani oni zostali przez min.Ribbentropa.Oprócz przedstawicieli rządu jugosłowiańskiego przybył do Wiednia Hitler i hr.Ciano,jako włoski minister spraw zagranicznych.

Wszystkie wymienione osoby były obecne podczas aktu podpisania w pałacu Belwedere układu,który według radia w Lionie jest podobny do paktów zawartych przez inne drugorzędne państwa z "osią",jak Węgry,Słowacja,Rumunia.Zawiera tylko tę różnicę,że nie figuruje w nim paragraf 5-ty dotyczący przemarszu wojsk niemieckich przez kraj przystępujący do paktu.

W uzupełnieniu do paktu państwa "osi"dołączyły dwie noty,które zostały wręczone przedstawicielom Jugosławii.

Pierwsza nota zapewnia Jugosławię,że rząd niemiecki "ponownie stwierdza,iż zdecydowany jest zawsze szanować suwerenność i całość terytorialną Jugosławii".

Druga nota oświadcza,że w ciągu wojny mocarstwa "osi"nie zwrócą się z żadnym żądaniem do Jugosławii w sprawie zezwolenia na przepuszczenie tranzytem wojsk przez terytorium jugosłowiańskie.

Noty te adresowane są podobno do prem.Cwetkowicza i podpisane przez min.v.Ribbentropa.

Bezpośrednio po akcie podpisania paktu Hitler wydał przyjęcie w Pałacu Belwedere w czasie którego odbył dłuższą rozmowę z prem.Cwetkowiczem i min.Markowiczem,min.Ciano i ambasadorem japońskim w Berlinie.Obecny był również marsz.Keitel i ambasador niemiecki w Rzymie.

PIERWSZA REAKCJA WŚRÓD JUGOSŁOWIAN

Z Białogrodu nadchodzą wiadomości,że 6 senatorów z serbskiej partii chłopskiej zwróciło się z listem do premiera Cwetkowicza,w którym stwierdzają,że jeśli rząd przystąpi do paktu państw "osi"z Japonią wbrew woli narodu,uważać oni będą,że honor i pełna sławy historia narodu jugosłowiańskiego zostały splamione. Są oni mocno przeświadczeni,że akt ten zagrozi rzeczywistemu istnieniu kraju;którego byt utrwalony został krwią.Oświadczają oni wreszcie,że zrzekają się swych miejsc w senacie, gdyż nie chcą w jakikolwiek sposób ponosić odpowiedzialności za ten fatalny czyn.

Pozatym jugosłowiańskie organizacje patriotyczne rozpowszechniać zaczęły ulotki zatytułowane "Przebrała się miarka",które głoszą,że przystąpienie Jugosławii do paktu państw "osi" oznacza "pewną i haniebną śmierć dla kraju i wolności narodu".

Poseł jugosłowiański w Moskwie Gawryłowicz podał się w poniedzia-

łek popołudniu do dymisji. Jest on członkiem partii ludowej i posiadał znaczne wpływy w kraju. Jest on też jednym z najbardziej znanych dziennikarzy jugosłowiańskich.

W sprawie losu b.premiera Stojadinowicza donoszą, że przybył on w dniu 18.b.m. do Grecji i wsiadł na statek w Salonikach, na którym natychmiast opuścił Grecję. Towarzyszyło mu dwuch Serbów. Obecnie Stojadinowicz znajduje się w rękach brytyjskich.

Delegacja Związku Sokołów jugosłowiańskich zażądała audiencji u regenta ks.Pawła. Przyjęta ona została przez marszałka dworu, który udzielił wyjaśnień w sprawie sytuacji międzynarodowej.

E C H A Z A G R A N I C Z N E.

Koła brytyjskie wskazują, że choć przystąpienie Jugosławii do paktu państw "osi" straciło część swego znaczenia z powodu wprowadzonych do niego zmian, które wykluczają wszelkie postanowienia o charakterze wojskowym i pomimo, że nawet w obecnej postaci pakt napotkał na wielki sprzeciw w łonie rządu jugosłowiańskiego z uwagi na wrogie uczucia żywione przez naród, - podpisanie jego w Wiedniu odbyło się z zachowaniem całego zwykłego ceremoniału.

W Ankarze wskazują, że rząd turecki nigdy nie przeceniał siły oporu przywódców jugosłowiańskich na presję ze strony Niemiec. Jakkolwiek uważają za rzecz godną ubolewania, że Jugosławia uległa presji państw "osi" i jakkolwiek zdają sobie sprawę z tego, iż traktować to należy jako koniec możliwości jednolitego oporu na Bałkanach, odnosi się wrażenie, że jednak decyzja ta nie powoduje żadnej zasadniczej zmiany w stanowisku Turcji.

Prasa amerykańska, podobnie zresztą jak i turecka, podaje głosy, przewidujące, że dojdzie do rozłamu wewnętrznego w Jugosławii. Za ks.Pawłem opowiadać się ma większość Chorwatów i Slowenców oraz min.wojny Pericz, z grupą powołanych przez niego dowódców. Drugi obóz stanowić ma znakomita większość Serbów, muzułmanów, ludność Bośni, i niemal cała armia.

Skoro tylko wiadomość o podpisaniu paktu państw "osi" przez Jugosławię, nadeszła do Waszyngtonu prez. Roosevelt polecił "zamrozić" wszelkie wierzytelności jugosłowiańskie w Stanach Zjednoczonych A.P.

OŚWIADCZENIE TURECKO-SOWIECKIE.

Ankara, 25.3.(R). Jednocześnie w Moskwie i Ankarze nastąpiło ogłoszenie wspólnego komunikatu sowiecko-tureckiego następującej treści:

"Między rządem tureckim i sowieckim nastąpiła ostatnio wymiana oświadczeń. Wobec pojawienia się w prasie zagranicznej wiadomości, utrzymujących, że jeśli Turcja zostanie zmuszona do przystąpienia do wojny, Sowiety skorzystają z jej trudnej sytuacji i Turcja będzie musiała stawić czoło innemu atakowi, zwróconemu przeciwko niej, i w związku z skierowanym w tej sprawie zapytaniem, - rząd sowiecki powiadomił rząd turecki, że:

1) Tego rodzaju wiadomości nie odpowiadają zupełnie stanowisku rządu sowieckiego;

2) Na wypadek, gdyby Turcja była faktycznie przedmiotem napadu i została zmuszona przystąpić do wojny w obronie swego terytorium, Turcja może zgodnie z postanowieniami paktu o nieagresji z Z.S.R.R. liczyć na pełne zrozumienie i neutralność Rosji Sowieckiej.

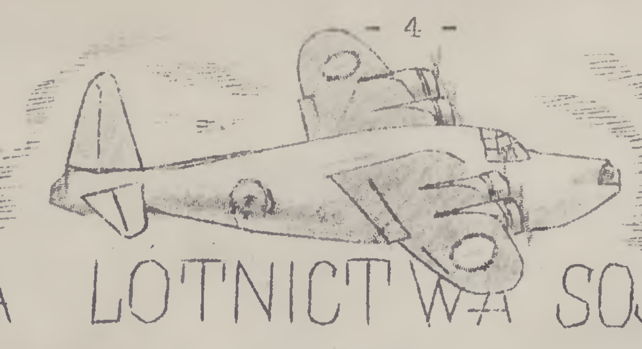
Rząd turecki wyraził rządowi sowieckiemu swe najszczersze podziękowanie za to oświadczenie i poinformował go, iż jeśli Rosja znajdowałaby się w podobnej sytuacji, to mogłaby liczyć ze swej strony na pełne zrozumienie i neutralność Turcji".

Ogłoszenie tego komunikatu wywołało w stolicy Turcji dużą sensację. Rokowania, które doprowadziły do podpisania tej deklaracji, miały być podjęte z inicjatywy Moskwy.

Dziennik turecki "Vatan" rozpatrując ostatnie wydarzenia na Bałkanach pisze: "Jeśli kierownictwo państwa uzna, że jedynie wojna może zachować święte dziedzictwo Kemala Ataturka, naród turecki nie zawahą się ani chwili, aby chwycić za broń. Cały cię żar dwuch milionów bagnetów zostanie rzucony w wir walki i ludność cywilna w Turcji pójdzie niewątpliwie za szlachetnym przykładem bohaterskiego narodu brytyjskiego".

Obserwatorzy amerykańscy donoszą z Stambułu, że ogłoszenie oświadczenia turecko-sowieckiego w chwili ustąpienia Jugosławii wobec żądań niemieckich oznacza, iż w wypadku zaatakowania Turcji przez Rzeszę, Rosja Sowiecka pomoże Turcji wszelkimi sposobami, z wyjątkiem czynnego przystąpienia Z.S.R.R. do wojny.

KRONIKA LOTNICZA



„POTĘGA LOTNICTWA SOJUSZNICZEGO" =

Fakt, że ostatnio w ciągu trzech po sobie następujących nocy myśliwce brytyjskie zestrzeliły nad W.Brytanią 27 bombowców niemieckich, świadczy najdobitniej o skuteczności samolotów myśliwskich, oraz nowych środków i metod technicznych stosowanych przez Anglików. W.Brytania podjęła ogromny wysiłek w dziedzinie rozwoju swego lotnictwa i udoskonalenia obrony przeciwlotniczej. Posiada ona w tej chwili więcej bombowców i myśliwców niż miała ich kiedykolwiek przedtem. Mimo warunków wojennych cyfra produkcyjna samolotów osiągnęła w lutym b.r. rekordową wysokość w Anglii. A są to wszystko typy najbardziej nowoczesne.

Poza używanymi dalej, udoskonalonymi Spitfire'ami i Hurricane'ami - wprowadzono do akcji w ciągu ostatnich 9 miesięcy - 6 nowych typów samolotów: "Bristol Bean", "Fulmar", "Whirlwind", "Stirling", "Halifax" i "Manchester". O istnieniu pierwszego z nich - najlepszego nowego myśliwca brytyjskiego - dowiedział się świat dopiero z okazji ostatnich jego nadzwyczajnych sukcesów. Siła ognia myśliwca "Bristol Bean" jest tak wielka, że jak wykazało doświadczenie - w przeważającej ilości wypadków wystarczy jedna salwa do zniszczenia bombowca nieprzyjacielskiego. Poza tym w czasie ostatnich 9 miesięcy pięć nowych typów silników lotniczych przeszło z okresu doświadczalnego - w stadium produkcji fabrycznej.

Jeden z tych silników nazwany "Sabre" to najpotężniejsza maszyna lotnicza jaką W.Brytania kiedykolwiek wyprodukowała przeznaczona jest do samolotu myśliwskiego. Parlamentarny sekretarz Ministerstwa Produkcji Lotniczej - mówiąc o tym silniku wyraził się, że ma on mniej niż 1.80 m. długości - a rozwija moc większą niż "Royal Scot" (słynna lokomotywa angielskiego ekspresu).

Niezależnie od produkcji własnej W.Brytania korzysta w dużych rozmiarach z produkcji amerykańskiej. Ostatnio nadeszło do Anglii 22 olbrzymich czteromotorowych bombowców typu "Liberator". Są to bombowce o wielkim promieniu działania, produkowane przez firmę "Consolidated Aircraft Corporation of San Diego" (Kalifornia). Długość ich wynosi około 20 m., rozpiętość skrzydeł około 33 m. Moc każdego z czterech silników dochodzi do 1.200 koni.

Według wiadomości nadchodzących z Waszyngtonu Stany Zjednoczone dostarczyć mają W.Brytanii 20.000 samolotów bojowych w ciągu najbliższych 18 miesięcy. Cyfra ta obejmuje bombowce ciężkie i średnie - oraz myśliwce.

Produkcja lotnicza Stanów Zjednoczonych stale wzrasta. Ujawnione ostatnio cyfry dają tego jasny obraz. Trzy największe fabryki silników w Stanach Zjednoczonych: Prat i Whithney, Curtis Wright i Allison wyprodukowały w lutym b.r. 2.600 silników, czyli 13 razy więcej niż wynosiła ich produkcja w chwili wybuchu wojny. Do lipca b.r. produkcja ta dojdzie - według przewidywań - do 3.700 silników miesięcznie.

Poza tym z Ameryki nadchodzą wiadomości o nowych postępach w dziedzinie lotnictwa - o nowych coraz potężniejszych bombowcach czy myśliwcach. W najbliższym czasie ma wystartować do pierwszego lotu próbnego nad Atlantykiem nowy największy bombowiec świata. Jest to aparat Douglas B-19 wagi 82 tonn, który z ciężarem 18 tonn bomb przelecieć może Atlantyk i wrócić do swej bazy. Kolos ten poza tym uzbrojony jest w karabiny maszynowe dużego kalibru, wbudowane w ruchomych i napędzanych elektrycznie wieżach oraz działa szybko strzelne. Posiada przy tym pułap zabezpieczający go całkowicie od ognia artylerii przeciwlotniczej. Załoga jego składa się z 10 ludzi - zaś użyty do transportu przewieźć może 125 ludzi wraz ze sprzętem. Posiada on 4 silniki po 2.200 koni każdy i rozwija szybkość około 300 km. na godzinę.

Równocześnie wspomniana już wyżej fabryka Curtis Wright zapowiada wypuszczenie nowego bombowca z lotu nurkowego. Wytwórnia nie podaje szczegółów jego właściwości - lecz ogranicza się do stwierdzenia, że szybkość jego będzie o 160 km/godz. większa od istniejących najszybszych maszyn tego typu, przyczym będzie on mógł zabierać dwa razy większy ładunek bomb i o 4 i 1/2 godziny dłużej utrzymy-

mać się w powietrzu.Wszystko robrzmi wprost fantastycznie - niemniej jednak oparte jest na ścisłych i rzeczywistych danych.

Niemcy - wierząc w swą potęgę i licząc na błyskawiczny przebieg wojny - rozpętali moce, które działając z początku z wolna, zwiększają teraz coraz bardziej rytm swej pracy.- Przed miażdżącą ich potęgą nie ostoją się Niemcy hitlerowskie...Napewno!

KRONIKA BRYGADY

POLSKIE KINO OBOZOWE

W środę 26.b.m.wyświetla powtórnie komedię p.t."ŚPIEWAM DLA PANI" z Nino Martini i Joan Fontaine w rolach głównych.

Od czwartku 27.b.m.rozpocznie się wyświetlanie komedii polskiej p.t. " CO MÓJ MĄŻ ROBI W NOCY ". Szczegóły podaliśmy wczoraj.Wśród dodatków znajdować się będą zdjęcia z walk pod Tobrukiem.Początek o godzinie 18,35.

Kasa w czwartek otwarta już od godz.14-ej.

Ceny miejsc zwykłe.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.
BRYGADA - REPREZENTACJA FLOTY ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ.

Jak już donosiliśmy w sobotę dnia 29 marca b.r.odbędą się na boisku S.C.Tram - podwójne zawody w piłkę nożną między reprezentacjami sportowymi R.A.F.a wojska polskiego, S.C.Tram i Floty Śródziemnomorskiej. Zawody te rozpoczną się o godz.14,45 (drużyna polska grać będzie o godzinie 16,15).

Ze względu na silnych przeciwników - reprezentacja Floty brytyjskiej jest najsilniejszą drużyną wojskową - zawody będą bardzo interesujące.Wstęp na oba mecze:trybuny 11i 1/2 p.,wstęp 6 p.

Bilety do nabycia od dnia dzisiejszego w Sekcji Ośw.Kulturalnej (lokal Redakcji "Ku Wolnej Polsce").

"NASZE DROGI" - WSTRZYMANIE WYSYŁKI.

Tym prenumeratorom, którzy nie uiszczą do dnia 31.marca b.r.zaległej prenumeraty za dwutygodnik NASZE DROGI" - zostanie z dniem 1.kwietnia wstrzymane dostarczanie dalszych numerów.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

GRECKIE ŚWIĘTO NARODOWE.

We wtorek naród grecki uroczyście obchodził 120 rocznicę swej niepodległości.Z okazji tej król grecki Jerzy II.udekorował dowódcę greckich sił zbrojnych gen.Papagosa najwyższym odznaczeniem wojskowym.Premier grecki Koritzis i gen.Papagos wydali odezwy do narodu i wojska,podnosząc ich wielkie zasługi.W dniu tym angielski premier Churchill i minister A.Eden wysłali na ręce premiera depesze gratulacyjne dla narodu greckiego.Nadeszły również depesze od prezydenta i premiera tureckiego.W Aleksandrii odbyły się uroczyste msze w kościołach grecko-kat. i przyjęcie w konsulacie.

x X x

Dowódca S.B.S.K.wysłał z racji greckiego święta narodowego odręczne pismo następującej treści:

"Pan Konsul Generalny Królestwa Grecji,Aleksandria.

Panie Konsulu Generalny,

Z okazji Święta Narodowego Grecji proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia Brygady Polskiej.

W walce podjętej o wolność narodów,Ojczyzna Pana świeci światu całemu przykładem dając dowody Dzielności,Bohaterstwa i Honoru,godne najpiękniejszych kart historii Hellenów.

Proszę przyjąć,Panie Konsulu Generalny,wyrazy mego wysokiego szacunku

Kopański
25.III.1941. Generał Brygady".

DALSZE STRATY WŁOSKIE W ALBANII.

Ateny,26.3.(AA).Poniedziałkowy komunikat donosi,że na różnych odcinkach frontu albańskiego trwa wymiana ognia artyleryjskiego i moździe-

rzy.Pomiędzy rzekami Athos i Aoos wojska greckie odparły kilka lokalnych ataków włoskich z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.Ponadto wzięto do niewoli 50 żołnierzy włoskich w tym 2 oficerów.Bombowce brytyjskie podczas nalotu na lotnisko w Berat (Albania) zniszczyły 2 samoloty nieprzyjacielskie stojące na ziemi i uszkodziły wiele innych.W walce powietrznej pomiędzy pościgowcami Anglicy strącili 2 aparaty włoskie i uszkodziły szereg innych.W pobliżu Tepeleni atakowano obóz wojskowy. Ani jeden samolot brytyjski nie zginął w tych działaniach.

GRECY TOPIĄ WŁOSKĄ ŁÓDŹ PODWODNĄ.

Urzędowo donoszą,że grecki torpedowiec "Sfendoni"zaatakowany został w dniu 11.b.m.przez włoską łódź podwodną,która wyrzuciła 3 daremne torpedy."Sfendoni"natychmiast odpowiedział silnym i skutecznym atakiem i wszystkie dane wskazują na to,że włoska łódź podwodna została zatopiona.

DYMISJA MARSZAŁKA GRAZZIANIEGO.
Ustąpienie gen.Cavallero w Albanii.

Rzym,26.3.(Ag.Stef.)Urzędowo donoszą,że marsz.Grazziani,szef sztabu włoskiego,gubernator Libii i główny dowódca sił włoskich w Afryce północnej podał się do dymisji.Na jego miejsce mianowany został gen.Italo Gariboldi,szefem sztabu zaś - dotychczasowy zastępca szefa sztabu gen.Mario Roatta.Wzięci niedawno do niewoli jeńcy włoscy oświadczają,że gen.Cavallero przestał już dowodzić armią włoską w Albanii,a nowym dowódcą wojsk włoskich w Albanii mianowany został gen.Geloso.Poza tym jeńcy stwierdzają,że Włosi ponieśli ostatnio olbrzymie straty.Jeden z pułków Bersalierów poniósł 50% strat w ludziach,a z innego batalionu złożonego z 800 strzelców pozostało tylko 2 oficerów i 80 żołnierzy.

O NALOCIE POLAKÓW NA BERLIN.

Londyn,25.3.(R).Dalsze doniesienia o nalocie na Berlin,w którym brały udział bombowce prowadzone przez załogi polskie wskazują,że był to pierwszy atak na stolicę Rzeszy z udziałem Polaków.Bombowce polskie musiały się przedrzeć przez silną "blokową zaporę" artylerii przeciwlotniczej.Niektóre samoloty przeleciały nad wielką Aleją "Unter den Linden"(Pod Lipami)na przestrzeni około półtora kilometra mając za cel 5 dworców kolejowych.Powstałe pożary ułatwiły ponowne ataki następnej fali samolotów,które bombardowały też składy i fabryki w południowej części miasta.Wiele bomb trafiło w sam środek wyznaczonych obiektów.

SPOKOJNE NOCE W LONDYNIE.

Po poniedziałkowych słabych nalotach na poł.zach.część Anglii i poł.część ks.Walii,podczas których myśliwce angielskie strąciły 2 aparaty niemieckie,cała noc przeszła spokojnie.Londyn spędził czwartą z kolei noc bez nalotów.

ZACIĘTE WALKI W ERYTREI I ABISSYNII.

Kair,26.3.(R).Komunikat wojenny donosi,że:w Libii nic ważnego nie zaszło.W Erytrei wojska brytyjskie znowu odparły kontratak włoski na płdn. zach.od Keren,zadając nieprzyjacielowi duże straty.W Abissynii podczas walk w wąwozie Marda,Anglicy zadali wojskom włoskim dużą klęskę,biorąc do niewoli wielu jeńców i zdobywając bogaty sprzęt wojenny.Obecnie wojska brytyjskie zbliżają się do Harrar. Działania wojenne na północ od Neghelli rozwijają się bardzo pomyślnie. Lotnictwo prowadzi nieustanne ataki na obiekty nieprzyjacielskie w Afryce Wschodniej i Tripolitanii.

ZATRZYMANIE STATKU NIEMIECKIEGO NA MORZU CZERWONYM.

Wobec spodziewanego wkrótce upadku Keren (Erytrea)statek niemiecki "Oder"(8.516 tonn)usiłował wymknąć się z pobliskiego portu w Massaua. Urzędowy komunikat donosi,że okręt brytyjski "Shoreham"zdołał jednak statek niemiecki zatrzymać.Z Nairobi donoszą,że wojska brytyjskie posuwają się obecnie nad całym Somali Brytyjskim,a droga z Berbery do Haraglisy jest już cała otwarta dla komunikacji.Wojska brytyjskie zbliżają się do Harrar,gdzie Włosi skonstruowali pospiesznie linię oporu,chociaż miasto to ogłoszone zostało jako otwarte.Główne siły włoskie wycofują się już z Direduy koleją i traktami, a większość z nich umacnia się na linii rzeki Awasz w odległości 150 km. od Addis Abeby,gdzie spróbują poczynić ostatnie wysiłki,aby stawić czoło Brytyjczykom.Południowoafrykańskie wozy pancerne,które towarzyszyły wojskom z Nigerii przy zajęciu Dżidżigą, połączyły się już z wojskami brytyjskimi z Berbery.

WYCIECZKI DO LUKSORU.

Najbliższa (prawdopodobnie ostatnia)wycieczka do Kaira i Luksoru wyjedzie - o ile zbierze się pełna liczba uczestników,-w sobotę 29.3.b.r. o g.5,45.Zgłoszenia przyjmuje S.K.O. do dnia 27.III.b.r.godz.12-ej.